

**Szanowny Panie Przewodniczący,**

**Szanowni Państwo,**

Zgłaszam formalny wniosek o zwrócenie się przez Pana Przewodniczącego do Pierwszej Prezes Sądu Najwyższego o zorganizowanie w najbliższej przyszłości spotkania pani prezes z Państwową Komisją Wyborczą.

Jestem przekonany, że profesor Małgorzata Manowska, przez lata przecież znakomity dydaktyk i wychowawca kolejnych pokoleń młodych prawników jest świadoma odpowiedzialności, która w jej ręce została powierzona. Trawestując Oscara Wilde`a można przecież powiedzieć, że „Demokracja jest zbyt poważna, żeby ją zostawić politykom”. Politykom, którzy przez lata swoich działań naruszających polską konstytucję i europejskie standardy doprowadzili polski wymiar sprawiedliwości na skraj przepaści. Dzisiaj polski obywatel, idąc do polskiego sądu, w którym ma zostać wydany wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej nie ma pewność, czy zapadłe orzeczenie jest wyrokiem wydanym przez prawidłowo powołanego sędziego. Przez całe lata najgorszym polskim dowcipem sądowym było pytanie zadawane przez stronę do swego adwokata – Panie Mecenasie to wygraliśmy, czy przegraliśmy? Dzisiaj to pytanie może zabrzmieć jeszcze bardziej boleśnie – Panie Mecenasie, czy to był sędzia? Czy to był wyrok? Czy my jesteśmy w prawdziwym sądzie? Taki poziom dewastacji władzy sądowniczej, tej najstarszej przecież władzy, osiągnęliśmy obecnie.

**Panie Przewodniczący,**

Dziejące się od dwóch tygodni wydarzenia, niemajace przecież swojego odpowiednika w przeszłości, a dotyczące sprawozdania finansowego komitetu wyborczego rządzącej uprzednio partii, w namacalny sposób ukazały tragiczną rzeczywistość, w której przyszło funkcjonować nam jako członkom organu, któremu Sejm i Prezydent RP powierzyli stanie na straży przestrzegania prawa wyborczego. Powinniśmy więc podjąć każdą możliwą próbę zmiany tych złych uwarunkowań, które mogą mieć wpływ na przebieg i ocenę czekającej nas kampanii wyborczej, próbę każdego działania mogącego uchronić Polskę przed dewastującym państwo kryzysem konstytucyjnym.

Ostateczne decyzje umożliwiające wprowadzenie niezbędnych zmian są w rękach najważniejszych polskich polityków, apelujemy do nich w przedłożonym uprzednio

oświadczeniu, w którym odwołujemy się do określonego w polskiej konstytucji wymogu współdziałania władz publicznych, zasady, która leży u podstaw demokratycznego państwa prawnego. Jak zostało to podkreślone w literaturze polskiego prawa konstytucyjnego zasada współdziałania władz publicznych w znakomity sposób „koresponduje z charakterem Konstytucji z 1997 r., afirmującej wartości dialogu, negocjacji, porozumienia i kompromisu”. Ten apel o współdziałanie, porozumienie i kompromis musi dziś wyraźnie wybrzmieć z naszego posiedzenia.

Ale ograniczenie się jedynie do oczekiwania na konieczne zmiany ustawowe byłoby z naszej strony naiwnością. W obliczu zbliżającej się kampanii wyborczej musimy zrobić więcej! Możliwość podjęcia realnych decyzji zabezpieczających przestrzeganie prawa w zbliżającym się procesie wyborczym jest obecnie w rękach Pierwszej Prezes Sądu Najwyższego. Dlatego spotkanie o które wnoszę jest moim zdaniem konieczne.

W innej sytuacji orzeczenia dotyczące polskich partii politycznych, utworzonych przez nie komitetów wyborczych oraz kandydatów do najważniejszego urzędu w państwie wydawać będą osoby, które są opisywano w mediach jako bezpośrednio związane z rządzącą uprzednio partią i jej najważniejszymi politykami. Osoby związane przez lata – jak podkreślali dziennikarze – towarzysko, zawodowo, a nawet finansowo.

Doszło nawet do sytuacji, w której jedna z tych osób sama wnosiła o wyłączenie jej z rozpatrywania skargi na uchwałę w sprawie sprawozdania finansowego PiS, bo uznała, że jej powiązania mogą w odbiorze społecznym naruszać poczucie bezstronności, a mimo to nie wyrażono to zgody.

**Szanowny Panie Przewodniczący,**

**Szanowni Państwo,**

Nie wiem oczywiście jaką decyzję podejmie Pierwsza Prezes Sadu Najwyższego, ale uważam za konieczne, aby Państwowa Komisja Wyborcza, stojąc w obliczu grożącego nam kryzysu konstytucyjnego poprosiła o spotkanie, podczas którego będzie mogła osobiście zaapelować do pani profesor Małgorzaty Manowskiej o podjęcie działań dla dobra wspólnego wszystkich obywateli, a więc dla dobra Polski.

**Bardzo dziękuję za uwagę.**